

Sygn. akt II Ca 576/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Cezary Klepacz**

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2019 roku w Kielcach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA w B.

przeciwko J. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 26 lutego 2019 roku, sygn. akt I C 982/18

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 8 października 2018 roku, sygn. akt I Nc 1316/18, w części zasądzonej odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od 15 do 18 sierpnia 2018 roku i w tym zakresie powództwo oddala;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **zasądza od J. W. na rzecz (...) S.A. w B. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

(...)

-(...)

(...)

Sygn. akt II Ca 576/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2019 roku, sygn. akt I C 982/18., Sąd Rejonowy w Sandomierzu utrzymał w mocy nakaz zapłaty tego Sądu wydany w dniu 8 października 2018 roku, sygn. akt I Nc 1316/18, w całości (pkt I) i zasądził od J. W. na rzecz (...) SA w B. kwotę 300 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Apelację od tego orzeczenia wywiódła pozwana, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez uznanie, że umowa pożyczki nie zawiera klauzul abuzywnych, podczas gdy jest ona w części nieważna;

2. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, przejawiającą się w nadaniu umowie niewłaściwego znaczenia, gdy jej postanowienia nie są wiążące dla pozwanej, co skutkowało niezastosowaniem art. 385¹ § 1 k.c., zgonie z którym umowa zawarta z pozwaną narusza prawo i jest w części nieważna;

- art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, które skutkowało nieuwzględnieniem trudnej sytuacji materialnej pozwanej.

Wskazując na to, wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości lub o rozłożenie świadczenia na raty po 100 zł, płatne do 15. dnia każdego miesiąca oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie – o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wносиła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w przeważającej części bezzasadna.

Przede wszystkim należy wskazać, że strona powodowa wносиła o zasądzenie świadczenia pieniężnego, którego podstawą był weksel własny wystawiony przez pozwaną in blanco, stanowiący abstrakcyjne i bezwarunkowe zobowiązanie zapłaty sumy wekslowej. Dołączony do pozwu weksel (k.8) spełnia wymogi art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 roku, poz. 160), a zatem zobowiązanie wekslowe jest ważne. Sąd Rejonowy wyczerpująco odniósł się do zarzutów pozwanej dotyczących wadliwego wypełnienia weksla, które w apelacji nie zostały już powtórzone.

Natomiast pozwana negowała zasadność roszczenia wekslowego, powołując argumentację dotyczącą umowy pożyczki gotówkowej z dnia 31 stycznia 2017 roku, co skutkowało przeniesieniem sporu ze stosunku wekslowego na płaszczyznę prawa cywilnego.

Sąd Rejonowy dokonał wyczerpującej analizy roszczenia powoda w kontekście stosunku podstawowego, odnosząc się m.in. do podniesionego zarzutu przedawnienia oraz twierdzenia pozwanej o ubezpieczeniu kredytu, trafnie uznając, że kwestionowane postanowienia umowne, dotyczące opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty za usługę dodatkową (...), są ważne, co skutkowało uwzględnieniem powództwa na podstawie art. 10 ustawy – Prawo wekslowe.

Pozwana w apelacji formalnie podniosła zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jednak w zasadzie nie przeczyła temu, że zostało wykazane, iż zaciągnęła zobowiązanie na warunkach przewidzianych w umowie pożyczki z 31 stycznia 2017 roku. Nie negowała również tego, że środki finansowe z tytułu tej umowy zostały jej przekazane, a ona ze swojego zobowiązania wywiązała się tylko częściowo.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., wzajemnie się wykluczają. Po pierwsze, postanowienie umowy (wzorca umownego) sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy jest w myśl art. 58 § 1 k.c. od początku nieważne i nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienie takie nie wywiera skutku prawnego i nie może kształtować praw i obowiązków konsumenta oraz nie jest w stanie rażąco naruszyć jego interesów. W konsekwencji nie może też podlegać ocenie z punktu widzenia zgodności z dobrymi obyczajami. Tym samym art. 385¹ k.c. nie może być traktowany jako przepis, który przewiduje inny skutek w rozumieniu art. 58 § 1 in fine k.c., w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 roku, III CZP 119/10, LEX nr 688470).

Niezależnie od tego, sam zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. jest chybiony z tej przyczyny, że brak jest podstaw do uznania, że wskazana umowa zawiera klauzule niedozwolone. Zgodnie z tym przepisem, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W świetle tego unormowania, uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta”. To ostatnie należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Obie wskazane formuły prawne służą więc ocenie tego, czy kontrolowane postanowienia przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. uzasadnienia wyroków: Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, LEX nr 1369424 i Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424).

Zakwestionowane postanowienia umowne żadnej z tych przesłanek nie spełniają. Każda z należności została jasno sprecyzowana w treści umowy, a pożyczkodawca poinformował J. W. o ich wysokości oraz zaliczeniu do sumy zaciąganego zobowiązania. Warto przy tym dodać, że pozwana potwierdziła, iż wybór oferty (...) był opcjonalny, co oznacza, że skorzystanie z niej nie stanowiło warunku udzielenia pożyczki, a akceptując tę opcję, klient godził się na zapłatę wynagrodzenia, które wynikało z realizacji tej usługi. W konsekwencji nie sposób przyjąć, że powód nałożył na pozwaną obowiązki nie znajdujące pokrycia w uzyskanej korzyści, przez co nadużył swojej pozycji silniejszej strony umowy.

W dacie zawierania umowy obowiązywał art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 roku, poz. 993 ze zm.), przewidujący sposób określenia maksymalnego poziomu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego. Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił, że należności te, skontrolowane przy zastosowaniu wskazanego w tym przepisie wzoru, nie przekraczają dopuszczalnego maksymalnego limitu przewidzianego przez ustawodawcę. Nie można więc uznać, że konieczność zapłaty przez pozwaną opłaty przygotowawczej i opłaty prowizyjnej w łącznej wysokości 1.650 zł, powiększonych o cenę za dodatkową usługę (...) – 600 zł, przy uwzględnieniu sumy udzielonej pożyczki (2.250 zł), okresu kredytowania (30 miesięcy) i ryzyka niewykonania przez nią zobowiązania, może być uznana za zmierzającą do obejścia przepisów, skutkując zgodnie z art. 58 § 1 i 3 k.c. nieważnością umowy w tej części.

Bezzasadny jest również zarzut, w którym pozwana powoływała się na naruszenie art. 320 k.p.c. poprzez nierozpoznanie zgłoszonego przez nią wniosku o rozłożenie świadczenia na raty. Sąd pierwszej instancji omówił tę instytucję i wyjaśnił, dlaczego nie znalazł podstaw do jej zastosowania w sprawie. Sąd Okręgowy wywody te w pełni podziela.

Warto tylko podkreślić, że pozwana przestała spłacać raty pożyczki w kwotach po 160 zł miesięcznie, a w ustalonych okolicznościach nie ma podstaw do przyjęcia, że będzie ona dobrowolnie regulować raty w kwotach po 100 zł. Rozłożenie świadczenia pieniężnego na raty może nastąpić wtedy, gdy sprzyja to interesom obu stron, tj. daje dłużnikowi możliwość spłaty długu bez popadania w opóźnienie po to, by wierzyciel miał swoistą gwarancję, że tak ukształtowane zobowiązanie zapewni mu realne zaspokojenie. Żadna z tych przesłanek nie zachodzi w sprawie, a uwzględnienie wniosku pozwanej prowadziłoby wyłącznie do jej uprzywilejowania, przy uwzględnieniu wysokości roszczenia i wielkości proponowanych rat.

Zasadne jest zatem powództwo o zapłatę sumy 2.571,72 zł, w tym kwoty 2.557,96 zł z tytułu pozostałych do spłaty rat i 13,86 zł umownych odsetek za opóźnienie w zapłacie, wyliczonych na datę wypełnienia weksla (k.69-70, 83). Dopuszczalną wysokość sumy wekslowej, na jaką weksel in blanco mógł być uzupełniony, określa bowiem deklaracja

wekslowa odwołująca się do treści stosunku podstawowego – k.43 (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 roku, I CSK 715/10, LEX nr 110284).

Strona powodowa zgłosiła ostatecznie żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, co znajduje oparcie w treści art. 48 pkt 2 ustawy – Prawo wekslowe, z tym że wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla w terminie 30 dni, zawierającym informację o możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie Spółki, zostało doręczone J. W. w dniu 19 lipca 2018 roku (k.82), a zatem roszczenie stało się wymagalne 19 sierpnia 2018 roku i od tego dnia należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie świadczenia, w myśl art. 38 i art. 73 tej ustawy (por. m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 23 listopada 2004 roku, I CK 224/04, LEX nr LEX nr 277075 i z 30 czerwca 2010 roku, V CSK 461/09, LEX nr 852599 oraz postanowienie tego Sądu z 13 grudnia 2018 roku, I CSK 316/18, LEX nr 2591565).

Zmieniono zatem zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że uchylono nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 8 października 2018 roku, sygn. akt I Nc 1316/18, w części zasądzającej odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od 15 do 18 sierpnia 2018 roku i w tym zakresie oddalono powództwo, zgodnie z art. 386 § 1 w zw. z art. 496 k.p.c., a w pozostałej części oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Taka zmiana wyroku nie wpływa na treść orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję (art. 100 zdanie drugie k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 100 zdanie drugie w zw. z art. 99 i art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 450 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, według stawki z § 2 pkt 3) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

(...)

(...)